Księga Psalmów

Psalm 18

**Przewodnikowi chóru. Psalm sługi JAHWE, Dawida, który wypowiedział do JAHWE słowa tej pieśni w dniu,**

**1**. gdy go JAHWE ocalił z rąk wszystkich jego wrogów i z ręki Saula. Powiedział wtedy: Będę cię miłował, JAHWE, mocy moja. **2**. JAHWE moją skałą, moją twierdzą i wybawicielem. Mój Bóg moją opoką, której będę ufał, moją tarczą i rogiem mego zbawienia, moją warownią. **3**. Wezwę JAHWE, *który jest* godny chwały, a będę wybawiony od moich wrogów. **4**. Ogarnęły mnie boleści śmierci i zatrwożyły mnie potoki bezbożnych. **5**. Boleści piekła mnie oplotły, pochwyciły mnie sidła śmierci. **6**. W moim utrapieniu wzywałem JAHWE i wołałem do mego Boga. Ze swojej świątyni usłyszał mój głos, a moje wołanie dotarło przed jego oblicze, do jego uszu. **7**. Wtedy ziemia poruszyła się i zadrżała, a posady gór zatrzęsły się i zachwiały od jego gniewu. **8**. Z jego nozdrzy unosił się dym, z jego ust *buchnął* ogień trawiący, węgle zapaliły się od niego. **9**. Nachylił niebiosa i zstąpił, a ciemność *była* pod jego stopami. **10**. Dosiadł cherubina i latał; latał na skrzydłach wiatru. **11**. Z ciemności zrobił sobie ukrycie, namiotem wokół niego były ciemne wody i gęste obłoki nieba. **12**. Przed jego blaskiem rozeszły się jego obłoki, grad i węgle ogniste. **13**. I zagrzmiał JAHWE na niebiosach, Najwyższy wydał swój głos, grad i węgle ogniste. **14**. Wypuścił swe strzały i rozproszył ich, *cisnął* błyskawicami i ich rozgromił. **15**. I ukazały się głębiny wód, i odsłoniły się fundamenty świata od twojego upomnienia, JAHWE, i od podmuchu tchnienia twoich nozdrzy. **16**. Posłał z wysoka, chwycił mnie, wyciągnął mnie z wielkich wód. **17**. Ocalił mnie od potężnego wroga mego i od tych, którzy mnie nienawidzą, choć byli ode mnie mocniejsi. **18**. Zaskoczyli mnie w dniu mego utrapienia, lecz JAHWE był moją podporą. **19**. Wyprowadził mnie na miejsce przestronne, wybawił mnie, bo mnie sobie upodobał. **20**. Nagrodził mnie JAHWE według mojej sprawiedliwości, oddał mi według czystości moich rąk. **21**. Strzegłem bowiem dróg JAHWE i nie odstąpiłem niegodziwie od mego Boga. **22**. Bo miałem przed oczyma wszystkie jego nakazy i nie odrzucałem od siebie jego praw. **23**. Byłem wobec niego nienaganny i wystrzegałem się swojej nieprawości. **24**. Dlatego oddał mi JAHWE według mojej sprawiedliwości, według czystości moich rąk przed jego oczyma. **25**. *Ty* z miłosiernym miłosiernie się obejdziesz, a z człowiekiem nienagannym postąpisz nienagannie. **26**. Wobec czystego okażesz się czysty, a wobec przewrotnego postąpisz przewrotnie; **27**. Ty bowiem lud strapiony wybawisz, a oczy wyniosłe poniżysz. **28**. Bo ty zapalisz moją pochodnię; JAHWE, Bóg mój, rozjaśni moje ciemności. **29**. Bo z tobą przebiłem się przez wojsko, z moim Bogiem przeskoczyłem mur. **30**. Droga Boga *jest* doskonała, słowo JAHWE w ogniu wypróbowane. Tarczą jest dla wszystkich, którzy mu ufają. **31**. Bo któż jest Bogiem oprócz PANA? Któż skałą oprócz naszego Boga? **32**. To Bóg, który przepasuje mnie mocą i doskonałą czyni moją drogę. **33**. Moje nogi czyni jak u łani i stawia mnie na wyżynach. **34**. Ćwiczy moje ręce do walki, tak że mogę kruszyć spiżowy łuk swymi ramionami. **35**. Dałeś mi też tarczę swego zbawienia i wspierała mnie twoja prawica, a twoja dobrotliwość uczyniła mnie wielkim. **36**. Rozszerzyłeś ścieżkę dla mych kroków, tak że moje stopy się nie zachwiały. **37**. Ścigałem moich wrogów i dopadłem *ich*, nie zawróciłem, aż ich nie wytraciłem. **38**. Powaliłem ich tak, że nie mogli powstać, upadli pod moje stopy. **39**. Przepasałeś mnie mocą do walki, powaliłeś pod moje stopy moich przeciwników. **40**. Zmuszałeś moich wrogów do ucieczki, abym wykorzenił tych, którzy mnie nienawidzą. **41**. Wołali, lecz nie *było* nikogo, kto by *ich* wybawił; *wołali* do JAHWE, lecz ich nie wysłuchał. **42**. Starłem ich jak proch na wietrze, wyrzuciłem jak błoto uliczne. **43**. Wyzwoliłeś mnie od kłótni ludzkich, ustanowiłeś mnie głową narodów. Będzie mi służył lud, którego nie znałem. **44**. Jak tylko usłyszą *o mnie*, będą mi posłuszni, cudzoziemcy będą udawać uległość. **45**. Cudzoziemcy zmarnieją i będą drżeć w swoich warowniach. **46**. JAHWE żyje, *niech będzie* błogosławiona moja skała, niech będzie wywyższony Bóg mego zbawienia. **47**. Bóg dokonuje za mnie zemsty i poddaje mi narody. **48**. *Ty* wyzwalasz mnie od moich wrogów; ty wywyższyłeś mnie ponad moich przeciwników, ocaliłeś mnie od gwałtownika. **49**. Dlatego będę cię, JAHWE, sławił wśród narodów i będę śpiewał twemu imieniu. **50**. Bo dajesz wielkie wybawienie swemu królowi i na wieki okazujesz miłosierdzie swemu pomazańcowi Dawidowi i jego potomstwu.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski